

Moje wspomnienia o prof. dr hab. Jerzym Perzanowskim są bardzo osobiste. Po raz pierwszy spotkaliśmy się w 1974 roku w Lublinie. Będąc wówczas studentem V roku Filozofii na KUL-u, otrzymałem od ks. prof. Stanisława Kamińskiego polecenie zaproszenia prof. dr Stanisława Surmę, doc. dr Andrzeja Wrońskiego i dr Jerzego Perzanowskiego, dojeżdżających z Krakowa z wykładami z logiki na UMCS w Lublinie, by zechcieli podjąć się wykładów także dla studentów Sekcji Teoretycznej Filozofii KUL. Zaproszenie zostało przyjęte. Sposób, w jaki dr Jerzy Perzanowski wprowadzał nas w arkany teorii modeli, był dla nas dużym intelektualnym przeżyciem.

Los zrządził, że po ukończeniu studiów, w 1975 roku trafiłem do Krakowa z zamiarem przygotowania pracy doktorskiej w Zakładzie Logiki UJ. Rozmowa z ówczesnym jego kierownikiem - prof. Stanisławem Surmą – pozostaje dla mnie szczególnie miłym wspomnieniem. Zostałem włączony do „Rodziny” (cytuję prof. S. Surmę), którą tworzyli pracownicy Zakładu Logiki. Styl pracy naukowej i ton żywych dyskusji podczas seminariów nadawali wówczas prof. Stanisław Surma, doc. Andrzej Wroński i dr Jerzy Perzanowski. Ich pasja naukowa, fachowość, postawa moralna i życzliwość wobec młodszych pracowników naukowych i doktorantów zobowiązywały.

Po ukończeniu w 1980 r. doktoratu, którego promotorem był prof. Andrzej Wroński, moje kontakty z Jurkiem Perzanowskim przybrały formę szczerej przyjaźni. Byliśmy w stałym kontakcie, zwłaszcza w ostatnich latach Jego zmagania z chorobą.

Zawdzięczam Mu serdeczną troskę o dokończenie pracy habilitacyjnej, dotyczącej ontologicznych dowodów na istnienie Boga. Jurek był niekwestionowanym specjalistą w tej problematyce.

Posiadał wizję „Wielkiej Filozofii”, usiłował wskrzesić program Jana Łukasiewicza i innych tzw. matematyzacji filozofii. Termin „logiczna filozofia”, obecny już na dobre w polskiej literaturze logiczno-filozoficznej, pochodzi od Niego. Posiadał niezwykłą pamięć, która wraz z wykształceniem matematycznym, przynosiła świetne rezultaty naukowe. Projektował w szczególności publikacje z zakresu logiki i ontologii. O. prof. Józef Bocheński op, zapytany przez studentów, którego z żyjących polskich filozofów wyróżniłby szczególnie, wymienił dwóch – jednym z nich był Jerzy Perzanowski.

Oprócz pracy naukowej i dydaktycznej, zaangażował się Jurek całym sercem w działania wspierające Fundację „Wspólnota Nadziei” i projekt utworzenia, we wsi Więckowice pod Krakowem, pierwszej w Europie Środkowo-Wschodniej, farmy dla osób autystycznych.

Swój ostatni tekst „*Bóg jest albo nie jest*”, pisany podczas kilkutygodniowego pobytu w Szpitalu Uniwersyteckim im. dr Jana Bizuela w Bydgoszczy, dedykował Jurek prof. dr hab. Arkadiuszowi Jawieniowi oraz całemu Zespołowi Chirurgicznemu, który go wielokrotnie operował i otaczał stałą opieką lekarską. Tekst ten (opublikowany także w *Tygodniku Powszechnym*), w pełni charakteryzuje Jego postawę wobec styku dwóch rzeczywistości: nauki i wiary.

W pamięci pozostaje mi ostatnia telefoniczna rozmowa z Jurkiem w Wielki Czwartek tegoż roku. W tym szczególnym Dniu Kapłańskim, życzył mi gorliwej i ufnej w Opatrzność Bożą postawy kapłańskiej, głębokiego zawierzenia. O sobie powiedział - *Wkrótce odejdę do Dobrego Ojca. Podobnie, jak Jego Syn, umrę, by następnie zmartwychwstać.* Dzięki Ci, Jurku – DROGI PRZYJACIELU!